

Przemysław Wojciechowski

OFIARY DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ W POWIECIE KLUCZBORSKIM NA OPOLSZCZYŹNIE W ŚWIETLE AKT SPRAW UZNANIA ZA ZMARŁEGO

Funkcjonowanie człowieka we współczesnym społeczeństwie i państwie podlega licznym regulacjom prawnym. Można by nawet zaryzykować twierdzenie, że każdy przejaw naszej działalności, niemal każda dziedzina życia od chwili narodzin aż po śmierć zostały określone ścisłymi ramami artykułów i paragrafów. W momencie narodzin stajemy się osobami prawnymi, ze wszystkimi tego konsekwencjami w postaci praw i obowiązków. Podobnie jest w przypadku śmierci. Faktycznie dla państwa przestajemy istnieć w chwili sporządzenia aktu zgonu lub – w sytuacjach szczególnych – wydania przez sąd orzeczenia o uznaniu za zmarłego.

Temu aspektowi w kontekście historycznym, związanym z ofiarami drugiej wojny światowej, poświęcony jest niniejszy artykuł. Wzajemne powiązanie pojęć „wojna” i „ofiara wojny” wydaje się tak oczywiste, że nawet nie zastanawiamy się szczególnie nad tą relacją, traktując ją jako coś naturalnego. Wychodząc z tych teoretycznych założeń, przyjrzyjmy się aktom uznania za zmarłego, znajdującym się w zasobie archiwalnym Delegatury IPN w Opolu¹ i odnoszącym się do ofiar wojny w powiecie kluczborskim. Akta te stanowią dokumentację wytworzoną w wyniku postępowań nieprocesowych przed Sądem Grodzkim w Kluczborku, od 1955 r. przed Sądem Powiatowym w Kluczborku, a od 1975 r. przed Sądem Rejonowym w Kluczborku. Materiały te powstawały w latach 1946–1987 i liczą 524 j.a. Należy pamiętać, że ten 41-letni okres nie był jednolity w ujęciu ilościowym. Lata 1946–1950 charakteryzują się stopniowym wzrostem liczby postępowań niespornych. W przeliczeniu na poszczególne lata sytuacja przedstawia się następująco: na 1946 r. przypada siedem j.a., z 1947 r. nie posiadamy żadnych materiałów, natomiast już 1948 r. przynosi 125 j.a. postępowań o uznanie za zmarłego. Dla 1949 r. znajdujemy 88 sygnatur, przy czym jedna j.a., oznaczona sygnaturą sądową III Zg 134/49, znajduje się w zasobie archiwum Oddziału IPN we Wrocławiu i została tam przekazana z Sądu Rejonowego w Kluczborku w 2003 r.²

Rok 1950 zaowocował 34 sprawami. Podobnie jak w przypadku roku poprzedniego, we wrocławskim archiwum IPN znaleźć można również jedną j.a. o sygnaturze sądowej

¹ W dniu 8 III 2007 r. wszystkie aktowe materiały archiwalne przechowywane w Delegaturze IPN w Opolu zostały przekazane do Oddziału IPN we Wrocławiu.

² AIPN Wr, 124/1.

III Zg 13/50³. Lata 1951–1954 przynoszą lukę w opisywanym zbiorze archiwalnym. Z tego okresu nie posiadamy ani jednej sprawy. Natomiast na akta spraw niespornych w liczbie sześciu tomów, pochodzących z 1954 r. i dotyczących mieszkańców powiatu kluczborskiego, można natrafić w zasobie Oddziału IPN we Wrocławiu⁴. Od 1955 r. ilość j.a. w zasobie opolskiej Delegatury IPN, przypadająca na poszczególne lata, przedstawia się następująco: 1955 r.– 25 tomów akt, 1956 r.– 17 tomów, 1957 r.– 41 tomów, 1959 r.– 40 tomów, 1960 r.– 26 tomów, 1961 r.– 9 tomów, 1962 r.– 15 tomów, 1963 r.– 21 tomów. W tym miejscu warto nadmienić, że ww. j.a. z zasobu archiwalnego opolskiej Delegatury IPN nie stanowią całości spraw o uznanie za zmarłego, jakie we wspomnianych latach prowadził Sąd Powiatowy w Kluczborku. Pewną ilość tych akt, a dokładniej 69 j.a. z lat 1956–1964 posiada Oddział IPN we Wrocławiu. W poszczególnych latach liczba tomów wymienionych wyżej akt rozkłada się następująco: 1956 r.– 13, 1957 r. – 9, 1958 r.– 33, 1959 r.– 3, 1960 r.– 4, 1961– 5, 1962 r.– 1, 1964 r.– 1⁵.

Lata 1964–1965 przynoszą kolejne braki w aktach spraw niespornych Sądu Powiatowego w Kluczborku. W tym miejscu zaznaczyć należy, że 37 tomów akt, dotyczących uznania za zmarłego z 1964 r., znajduje się w aktach Sądu Powiatowego w Namysłowie. Dokumenty te zostały wytworzone w 1964 r. przez Sąd Powiatowy w Kluczborku, a następnie przekazane do Sądu Powiatowego w Namysłowie. Obecnie przechowywane są one w archiwum Delegatury IPN w Opolu⁶. Natomiast w sierpniu 2003 r. Sąd Rejonowy w Kluczborku przekazał do Oddziału IPN we Wrocławiu 14 tomów odnoszących się do 1965 r., jeden tom do 1967 r., dwa tomy do 1968 r., jeden do 1969 r., dwa tomy do 1988 r. i po jednym tomie akt odnoszących się do lat 1973, 1989, 1990, 1991 i 1992⁷. Rok 1966 obfituje w 23 j.a.

Lata 1967–1987 odznaczają się tendencją spadkową w ilości akt spraw niespornych, wytworzonych przez Sąd Powiatowy, następnie Sąd Rejonowy w Kluczborku i przechowywanych w archiwum Delegatury IPN w Opolu. W przeliczeniu na poszczególne lata sytuacja przedstawia się następująco: z 1967 r. mamy 8 j.a., z 1969 r.– 9, z 1970 r.– 6, z 1971 r.– 11, z 1972 r.– 1, z 1973 r.– 5, z 1974 r.– 3, z 1977 r.– 1, z 1982 r.– 1, z 1983 r.– 1, z 1984 r.– 2, zaś z 1987 r.– 1.

Przechodząc do omówienia poszczególnych spraw należy nadmienić, że postępowanie nieprocesowe jest stosunkowo młodym trybem w polskim systemie prawnym. Do 1939 r., mimo licznych prac nad ujednoczeniem systemu prawnego II Rzeczypospolitej Polskiej, nie udało się opracować jednolitego prawa postępowania nieprocesowego.

Praktycznie rzecz biorąc, dopiero dekret Krajowej Rady Narodowej (KRN) z dnia 18 lipca 1945 r.⁸ wprowadził w życie z dniem 1 stycznia 1946 r. kodeks postępowania niespornego. Najszybciej nowa władza uregulowała kwestie prawne związane z postępowaniem o uznanie za zmarłego. Nastąpiło to już w dniu 29 sierpnia 1945 r. na mocy dekretu KRN⁹.

Wszystkie akta spraw o uznanie za zmarłego stanowią niezwykle cenne źródło informacji o osobach, których dotyczą, jak również o okolicznościach i miejscu zgonu tych osób. Odnosi się to zarówno do ofiar wojny, jak również do ofiar represji powojennych. W tym kontekście w niniejszym artykule nie ograniczono się tylko do osób, które straciły życie

³ AIPN Wr, 124/2.

⁴ AIPN Wr, 124/95–100.

⁵ AIPN Wr, 124/3–70.

⁶ AIPN Wr, 84/34–69.

⁷ AIPN Wr, 124/72–103.

⁸ Dz.U. z 1945 r., nr 27, poz. 169.

⁹ Dz.U. z 1945 r., nr 40, poz. 226.

wskutek działań wojennych. Definicję ofiar rozszerzono również na te osoby, które zginęły lub zaginęły w początkowym okresie po wkroczeniu wojsk sowieckich na teren powiatu kluczborskiego, czyli w dniach od 18 stycznia do 18 marca 1945 r. Datę 18 marca 1945 r. podano nieprzypadkowo, ponieważ właśnie w tym dniu prawobrzeżna część Śląska Opolskiego została formalnie przekazana pod zarządek władz polskich.

Sytuacja polityczna, jaka zaistniała po 1945 r. na terenie Śląska Opolskiego, nie pozostawała bez wpływu na powstające wówczas w Sądzie Grodzkim w Kluczborku akta spraw niespornych.

Pierwszy wniosek o uznanie za zmarłego wpłynął do Sądu w Kluczborku w dniu 8 marca 1946 r. i dotyczył Tadeusza Walczaka. Z treści wniosku dowiadujemy się, że wyżej wymieniony został zamordowany przez Ukraińców 5 listopada 1943 r. w Podborcach¹⁰.

Analizując akta z 1946 r. widzimy wyraźnie, że dominują w nich sprawy dotyczące cywilnych ofiar wojny narodowości polskiej, które zginęły lub zaginęły w wyniku działań Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA). Taki skład narodowościowy nie był dziełem przypadku. Przyczyn tego stanu rzeczy można się doszukiwać wśród kilku czynników, które kształtowały ówczesne relacje na linii władza – obywatel. Pierwszym z nich był dekret z 28 lutego 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów¹¹. Natomiast od maja 1945 r. obowiązywała ustawa o tym samym tytule¹². Obydwie te regulacje sprawiły, że Ślązacy zamieszkujący Opolszczyznę poddani zostali akcji weryfikacyjnej, prowadzonej przez specjalnie do tego celu powołane komisje. Na terenie powiatu kluczborskiego komisja rozpoczęła pracę 11 czerwca 1945 r. Do końca roku pozytywnie rozpatrzyła ona 4263 podania o przyznanie obywatelstwa polskiego. Akcja ta trwała jeszcze w 1946 r., a zakończyła się ostatecznie w październiku 1947 r. W tym okresie powiat opuściło 1040 Niemców¹³. Niemal praktyką stało się to, że osoby objęte weryfikacją nie wносиły do sądów spraw o uznanie za zmarłego, zwłaszcza wtedy, gdy sprawy te dotyczyły ich najbliższych, którzy stracili życie, walcząc w formacjach zbrojnych III Rzeszy. W wielu przypadkach w grę wchodziła obawa, że ujawnienie faktu, iż członkowie rodziny walczyli w wojsku niemieckim, może wpłynąć negatywnie na wynik weryfikacji. Co więcej, nawet osoby już zweryfikowane, składając wnioski w sprawach niespornych, w ani jednym przypadku (jeśli chodzi o powiat kluczborski) nie podały informacji, że poległy wstąpił do wojska niemieckiego na ochotnika. Analizując język wniosków bez trudu zauważamy, że wszyscy polegli na froncie Niemcy „zostali wcieleni do wojska”, lub po prostu „poszli na wojnę”. Podobnie rzecz się przedstawia, jeśli chodzi o oznaczenie formacji wojskowych. Najczęściej spotyka się twierdzenie, że dana osoba służyła w wojsku niemieckim, bez konkretnego oznaczenia jednostki, a nawet bez rozróżnienia, czy chodzi o żołnierza walczącego w Wehrmachcie, Luftwaffe, Kriegsmarine, nie wspominając już o formacjach SS i Waffen SS. Nieco inaczej wygląda sprawa wcielonych do Volkssturmu. W tych przypadkach rodziny ofiar nie ukrywały faktu przynależności ich bliskich do tej formacji.

Równocześnie z akcją weryfikacyjną na Ziemiach Zachodnich prowadzona była akcja „repatriacyjna”. Powołany do życia 8 kwietnia 1945 r. Państwowy Urząd Repatriacyjny skierował na ten teren pierwszą grupę repatriantów z okolic Stanisławowa i Kołomyi. W maju przybyły następne grupy. Ludność ziemi kluczborskiej pod koniec 1945 r. liczyła 42 166 osób.

¹⁰ AIPN Wr, 87/1.

¹¹ Dz.U. z 1945 r., nr 7, poz. 30.

¹² Dz.U. z 1945 r., nr 17, poz. 96.

¹³ F. Hawranek, *Wypisy z dziejów Kluczborka i ziemi kluczborskiej*, Opole 1983, s. 145.

Większość stanowili w tym okresie repatrianci (ok. 50 proc.), udział przesiedleńców i reemigrantów kształtował się w granicach 10 proc., a ludności miejscowej – ok. 40 proc.¹⁴ Wśród czynników wpływających na skład narodowościowy spraw niespornych wymienić należy kwestię bariery językowej wśród ludności tubylczej.

Powyższe uwarunkowania mają również swoje odzwierciedlenie w sprawach uznania za zmarłego, rozpatrywanych w okresie powojennym przez Sąd Grodzki w Kluczborku. Pierwszą sprawą, dotyczącą osoby o przynależności państwowej niemieckiej, jest sprawa o sygnaturze sądowej Zg 83/48¹⁵. Dotyczy ona Fryderyka Preussa, zastrzelonego w dniu 19 stycznia 1945 r. przez żołnierzy sowieckich, wkraczających na teren powiatu kluczborskiego. Wniosek w tej sprawie złożono 23 marca 1948 r. Natomiast dwa dni później wpłynął do Sądu Grodzkiego w Kluczborku pierwszy wniosek o uznanie za zmarłego, dotyczący osoby o przynależności państwowej niemieckiej – wojskowej ofiary wojny¹⁶.

W aktach spraw niespornych z roku 1948 znajdujemy również informacje dotyczące realizacji rozkazu NKWD z 6 lutego 1945 r. Zgodnie z jego założeniami wszyscy Niemcy w wieku od 17 do 50 lat podlegali mobilizacji do przeprowadzania robót¹⁷. Bardzo często mobilizacja ta była równoznaczna z wywózką w głąb ZSRR. Pierwszą sprawą dotyczącą deportacji ludności autochtonicznej do ZSRR jest sprawa Piotra Plewnia. Jak wynika z wniosku złożonego w dniu 30 marca 1948 r., wyżej wymieniony został aresztowany przez władze sowieckie i wywieziony do ZSRR na roboty, gdzie zmarł w obozie na Zaporozżu¹⁸. Podobnych spraw jest w aktach z 1948 r.– 4, z 1949 r.– 2, z 1963 r.– 3, z 1966 r.– 1, z 1967 r.– 1, a z 1968 r.– 2.

Akta spraw uznania za zmarłego ukazują również realia pierwszych dni po wkroczeniu Armii Czerwonej na teren Śląska Opolskiego. W dokumentach tych znaleźć można nie tylko potwierdzenia wywózek do ZSRR, ale również informacje o egzekucjach na ludności cywilnej. Przykładem może tu być sprawa Anny Widery. Jak wynika z wniosku i zeznań świadków, w gospodarstwie wyżej wymienionej w Łowkowicach w powiecie kluczborskim ponoć znaleziono mundury niemieckie. W związku z powyższym została ona w marcu 1945 r. aresztowana i osadzona w budynku sądu w Kluczborku, natomiast w dniu 9 marca 1945 r. około godz. 21 rozstrzelana¹⁹. Podobny charakter ma sprawa Franciszka Gandery. Z protokołów przesłuchań świadków wynika, że ww. został w dniu 16 maja 1945 r. aresztowany przez UB i zmarł podczas przesłuchań w dniu 21 maja 1945 r. na posterunku UB w Kluczborku przy ul. Ogrodowej²⁰.

Interesujące i jednocześnie wymowne pod względem uzasadnienia orzeczenia o śmierci są akta dotyczące Jana Drewnioka. Otóż wspomniany Jan Drewniak, zgodnie z zeznaniami świadków i wnioskiem do sprawy, został w dniu 2 lutego 1945 r. wyprowadzony z domu przez żołnierzy sowieckich i zastrzelony na własnym podwórzu. Jednakże w uzasadnieniu do orzeczenia sądu o uznaniu ww. za zmarłego na próżno można szukać informacji o tym, że mordu tego dokonali żołnierze sowieccy. Sąd stwierdził tylko, że Jan Drewniak zmarł

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ AIPN Wr, 87/13.

¹⁶ AIPN Wr, 87/14.

¹⁷ S. Jankowiak, *Wysiedlenie i emigracja ludności niemieckiej w polityce władz polskich w latach 1945–1970*, Warszawa 2005, s. 35.

¹⁸ AIPN Wr, 87/17.

¹⁹ AIPN Wr, 87/23.

²⁰ AIPN Wr, 87/52.

Sprawa

o stwierdzeniu zgonu Franciszka Gandery

Kat. B. Przechować w archiwum sąd.
przez lat ~~5~~ całe akta karty
po czym sprzedać spalic.

Przed zniszczeniem wyłączyć karty
akt. jako należące do kat. A

4649 MB

Sędzia:

Złoczo do archiwum ----

Nr. wykazu ----

Nr. porządkowy wykazu ----

Sekretarz:

III Zg 123/48

Bei Erfinden um Rechtsilfe:
Bezeichnung der Angelegenheit

hörde,
hellers

1
Stamm
laufen
fort
Gahrt

AllgemeinesRe

JPN Wr 87/52

Okladka akt dotyczących Franciszka Gandery (sygn. IPN Wr 87/52)

Mgr. HENRYK GOLA
ADWOKAT
Kluczbork, ul. Prez. Bieruta. 17 II. p.
telefon 210

ALPN Wr

123/48

Sąd Grodzki w Kluczborku
Wzrost: 1948
Za: 2
L. dz:

Do

Sądu Grodzkiego
-Oddział Miesporny-

w Kluczborku.

Wniosek

Wiktoria G a n d e r a, zam. w Łowkowicach Nr. 69 powiat
Kluczbork Gmina Łowkowice,
dział. przez pełnomocnika Mgr. H. G o l a, adwokata
w Kluczborku,

Przem 28.6.48 g. 10. o stwierdzenie zgonu Franciszka G a n d e r y,
wzrost 1,25 m urodz. dnia 3 października 1890r. w Łowkowicach.

z m. s. 174. wyzd. 22/6.48 g. kishy

Załączniki:

- 1) pełnomocnictwo,
- 2) wyciąg z aktu urodzenia.



*Szasowano
opł. sąd. na 170 zł
11-6-48*

Wniosek o uznanie za zmarłego Franciszka Gandery (sygn. IPN Wr 87/52)

Wnioskodawczyni wnosi o wydanie orzeczenia:

Sąd stwierdza, iż Franciszek G a n d e r a, s. Augusta i Krystyny z domu Pielot, urodz. dn. 3 października 1890r. w Łowkowicach powiat Kluczbork, zmarł dnia 16 maja 1945r. w Kluczborku.

Uzasadnienie:

I. Franciszek G a n d e r a, s. Augusta t. j. mąż wnioskodawczyni został w dniu 16 maja 1945r. aresztowany przez Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Kluczborku i osadzony w więzieniu w Kluczborku, ulica Ogrodowa.

Dowód: świadkowie:

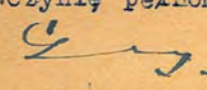
- 1) Jantos Paweł, sołtys Łowkowice,
- 2) Jendrosek Roman, Kluczbork ul. Byczyńska 29, oraz przesłuchanie wnioskodawczyni.

II. Po aresztowaniu Franciszka Gandery słucho nim zaginął. Dopiero w r. 1946 wnioskodawczyni dowiedziała się od Pawła Jantosa i Romana Jendroska, iż Franciszek Gandera zmarł w niedługi czas po aresztowaniu go, o czym zawiadomili ich jeden z funkcjonariuszy U.B. w Kluczborku.

Dowód: wymienieni pod I) świadkowie oraz przesłuchanie wnioskodawczyni.

W tym stanie rzeczy, skoro zachodzą warunki do stwierdzenia, iż śmierć Franciszka Gandery mimo niesporządzenia aktu zejścia jest niewątpliwa, przeto wniosek o stwierdzenie zgodny jest uzasadniony.-

Za wnioskodawczynią pełnomocnik:


(Mgr. H. G o l a)
adwokat.

Kluczbork, dn. 10.6.1948r.

w dniu 2 lutego 1945 r.²¹, nie określając przyczyn i okoliczności zgonu. Od tej pory informacje zawarte w uzasadnieniach stają się lakoniczne i mówią, że np. dana ofiara została aresztowana przez władze sowieckie, bez „zbytecznego” precyzowania, czy władzę tę reprezentowały jednostki NKWD, czy też zwykli żołnierze sowieccy. Tendencję tę potwierdzają również sprawy dotyczące cywilnych ofiar wojny wśród obywateli polskich. Można tutaj chociażby przypomnieć o okolicznościach aresztowania przez NKWD we Lwowie w marcu 1940 r. Wiktora Arendy²².

Pamiętać należy w tym przypadku, że spośród dokumentacji wytworzonej w toku postępowania wnioskodawca otrzymywał najczęściej właśnie postanowienie o uznaniu osoby za zmarłą. Co za tym idzie, nie można było w oficjalnych urzędowych dokumentach potwierdzać zbrodniczej działalności jednostek Armii Czerwonej i NKWD, gdyż nie wpływałyby to pozytywnie na wizerunek kształtującej się nowej władzy.

Z analizy ilości spraw niespornych rozpatrzonych w 1948 r. wynika, że na 125 j.a. 67 dotyczy ofiar wojny wśród osób o przynależności państwowej niemieckiej, z czego szesnaście to cywilne ofiary wojny. Natomiast 32 sprawy odnoszą się do osób narodowości polskiej, z tego wojskowych ofiar jest piętnaście, zaś siedemnaście osób to ofiary cywilne.

W niniejszym artykule skupiono się na przytoczeniu tylko najciekawszych spraw z lat 1949–1987.

Na ogólną liczbę 88 spraw uznania za zmarłego z 1949 r., 73 j.a. dotyczą ofiar wojny. Z tego dziewięć postępowań dotyczyło niemieckiej ludności cywilnej, natomiast 48 – to akta związane z Niemcami poległymi w walkach na froncie.

Ciekawa jest sprawa Alberta Sillmana. Rzuca ona pewne światło na działania wojsk sowieckich wobec ludności cywilnej w pierwszych dniach po ich wkroczeniu na teren Kluczborka.

Zgodnie z treścią akt, Albert Sillman w dniu 22 lutego 1945 r. wraz z innymi mieszkańcami miasta został wypędzony do Olesna oddalonego o 20 km. Podczas tego marszu zmarł²³. Jak nietrudno się domyślić, w uzasadnieniu do postanowienia o uznaniu go za zmarłego nie ma ani słowa o wspomnianym wypędzeniu.

W przypadku polskich ofiar wojny, w świetle akt z 1949 r. we wnioskach o uznanie za zmarłego odnaleźć można cztery osoby cywilne i trzynastu wojskowych. Interesująca jest sprawa dotycząca Romana Grzymały-Tarnogórskiego. Jak wynika z akt, został on zmobilizowany 13 sierpnia 1939 r. i walczył przeciwko Niemcom w wojnie obronnej, a następnie dostał się do sowieckiej niewoli. Ostatnia wiadomość od niego przysłała 21 stycznia 1940 r. z Ostaszkowa, po czym wszelki ślad po nim zaginął²⁴.

Z kolei z roku 1950 zachowały się 34 j.a. dotyczące spraw niespornych Sądu Grodzkiego w Kluczborku, z czego 28 spraw związanych jest z osobami poległymi i zaginionymi

²¹ AIPN Wr, 87/90.

²² AIPN Wr, 87/66.

²³ AIPN Wr, 87/142.

²⁴ AIPN Wr, 87/207. Informacja na temat miejsca pochówku i okoliczności śmierci Romana Grzymały-Tarnogórskiego znajduje się na stronie internetowej Katedry Polowej Wojska Polskiego (<http://www.katedrapolowa.pl>). Figuruje tam zapis: „kpt. Sap. Rez. Roman Grzymała-Tarnogórski ur. 1892-03-12, geodeta, 2 baon saperów, zm. 1940 Miednoje”. Por. też: *Lista Katyńska. Jeńcy obozów Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk zaginięni w Rosji Sowieckiej*, oprac. A. Moszyński, Warszawa 1989, s. 193, 254 (w pracy wymienia się dwukrotnie kpt. Tarnogórskiego: po raz pierwszy – nieznanego imienia – jako jeńca obozu w Ostaszkowie, po raz drugi jako jedną z ofiar NKWD zamordowanych w lasku katyńskim).

Sąd Grodzki w Kluczborku
dnia 30 czerwca 1948 r
III. 7g. 123/48

Sąd Grodzki w Kluczborku w osobie Mgr. Jozefa Bednarczyka, as. sąd. na posiedzeniu niejawnym w dniu 30 czerwca 1948 r po rozpoznaniu wniosku Wiktorii Gandera zam. w Łowkowicach Nr.69 pow. Kluczbork o stwierdzenie zgonu Franciszka Gandery

postanowił:

stwierdzić, że Franciszek Gandera syn Augusta i Krystyny z domu Pielot ur. dnia 3 października 1890 r w Łowkowicach pow. Kluczbork i tam ostatnio zamieszkały, zmarł w dniu 21 maja 1945 r w więzieniu w Kluczborku.

Uzasadnienie.

Fakt zgonu Franciszka Gandery stwierdzony został zeznaniami świadków Romana Jędrosek i Pawła Jantosa, a gdy akt zejścia wymienionego nie został spisany należało postanowić jak w sentencji po myśli art. 10 i dekretu z 29.8. 1945 r /Dz.U.Nr.40 poz. 226/ -

Sędzia:
Mgr. Jozef Bednarczyk
Mgr. Jozef Bednarczyk

as. sąd.

*Procesy i unieważnienia
z sądu w Łowkowicach Nr. 69 pow. Kluczbork
m. 3.*

*wypr. 27/7. 48
L. J.*

*Patras diem celbior
wyjściu tego postanowienia.*

Dni 23/7. 1948

Wiktorii Gandery

Postanowienie sądu o uznaniu Franciszka Gandery za zmarłego (sygn. IPN Wr 87/52)

mi podczas drugiej wojny światowej. W ujęciu liczbowym, przy zastosowaniu kryterium podziału narodowościowego, można uzyskać interesujące dane. Wśród Niemców jest jedenastu poległych w walkach żołnierzy i dwie ofiary cywilne. W przypadku obywateli polskich liczba ofiar wojskowych (jest ich dziesięć) przewyższa liczbę ofiar cywilnych (pięć). W tym przypadku można przypomnieć o dwóch sprawach. Pierwsza dotyczy Franciszka Kuscha, który w dniu 12 lutego 1945 r. został internowany w obozie (punkcie zbornym) w Ligocie Górnej (pow. kluczborski), skąd wywieziono go w głąb ZSRR, gdzie zmarł²⁵. Drugą jest sprawa Kazimierza Grabowskiego, który w styczniu 1944 r. został wcielony do „ludowego” Wojska Polskiego, a następnie poległ 20 września 1944 r. na Saskiej Kępie w Warszawie²⁶.

Dla 1955 r. w zasobie archiwalnym Delegatury IPN w Opolu znajduje się 25 spraw uznania za zmarłego, z tego dwanaście dotyczy poległych żołnierzy niemieckich, a trzy niemieckich cywilów. W przypadku Polaków sytuacja przedstawia się następująco: z 1955 r. jest dwanaście wniosków związanych z wojskowymi ofiarami wojny i trzy z ofiarami cywilnymi, w tym dwoma zamordowanymi przez UPA. Na 1956 r. przypada zaledwie siedemnaście spraw, z których jedenaście odnosi się do niemieckich ofiar wojskowych, a jedna sprawa dotyczy osoby cywilnej. W tymże 1956 r. były zaledwie dwie sprawy związane z Polakami poległymi w czasie działań wojennych.

Rok 1957 przyniósł gwałtowny wzrost liczby spraw o uznanie za zmarłego. Na 41 j.a. 22 dotyczą osób o przynależności państwowej niemieckiej, z czego siedemnaście to żołnierze. Natomiast jedenaście spraw odnosi się do ofiar wojennych narodowości polskiej – dwóch cywilów i dziewięciu wojskowych.

Na uwagę zasługuje sprawa dotycząca Karola Czubaka. Będąc policjantem w Kołomyi został on w dniu 27 listopada 1939 r. roku wywieziony przez NKWD do tzw. świadczących wojennych. Ostatnia wiadomość, jaką przesłał rodzinie, pochodziła z grudnia 1939 r. z Ostaszkowa, po czym wszelki ślad po nim zaginął²⁷.

Kolejnym rocznikiem spraw niespornych, znajdującym się w zasobie archiwalnym opolskiej Delegatury IPN, jest 1959 r. W odniesieniu do tego rocznika zachowało się 40 j.a., z czego 33 dotyczą cywilnych i wojskowych ofiar wojny. Przyglądając się im pod kątem podziału według kryterium narodowościowego, można zauważyć, że szesnaście spraw opisuje okoliczności śmierci żołnierzy niemieckich, zaś cztery – osób cywilnych. Wśród Polaków odnotowano trzy przypadki ofiar wojskowych i osiem ofiar cywilnych, w tym siedem zamordowanych przez UPA.

Do ciekawszych należą w tym roczniku dwie sprawy. Pierwsza dotyczy Piotra Malinowskiego urodzonego w Lisowcu powiat Zaleszczyki. Został on w 1939 r. powołany do Wojska Polskiego i walczył w wojnie obronnej. Po klęsce wrześniowej przedostał się na Zachód. Ostatecznie poległ w dniu 14 kwietnia 1945 r. w walkach w Holandii²⁸. Druga interesująca sprawa dotyczy okoliczności śmierci Józefa Kansy. Z wniosku do postępowania niespornego dowiadujemy się, że ww. został w 1939 r. aresztowany przez gestapo za działalność antyfaszystowską i osadzony w obozie koncentracyjnym koło Weimaru, gdzie zmarł 7 marca 1940 r.²⁹

²⁵ AIPN Wr, 87/ 225.

²⁶ AIPN Wr, 87/ 249.

²⁷ AIPN Wr, 87/ 319. W przypadku Karola Czubaka, w toku przeprowadzonych przez autora poszukiwań, nie udało się natrafić na jakąkolwiek informację, potwierdzającą okoliczności jego śmierci.

²⁸ AIPN Wr, 87/368.

²⁹ AIPN Wr, 87/374.

Ns 292/62
Sygn. 210

ALPH W F

Założono dn. 6 listop. 1962

Ukończono dn. 195 r.

Terminy:

17/12. 1962. 9. 13.
29/12. 62. 9. 13

Sprawozdawca Sędzia
K. Zachariewicz

AKTA

Złożono do archiwum
dnia 15.11.1965

sprawy niespornej

Krzysztof Roszka Korneła
o uznanie za zmarłego Kulakowskiego Stanisława

Sąd powiatowy w Kłobucku Sąd Wojewódzki

Wydział Wydział

Kat. A. Przechowywać w składnicy akt przez lat
po czym przekazać do właściwego Archiwum
Państwowego.
SĘDZIA (podpis i data)
Złożono do składnicy akt
Nr wykazu
Nr porządkowy wykazu
SEKRETARZ (podpis)

Kat. B. Przechowywać w składnicy akt przez lat 5 całe
akta karty *) po czym akta przeka-
zać na makulaturę po pocięciu *)
Przed pocięciem wyłączyć karty akt
..... jako należące do kat. A.
SĘDZIA (podpis i data) 15.11.1965
Złożono do składnicy akt
Nr wykazu
Nr porządkowy wykazu
SEKRETARZ (podpis)
*) Zbędne wytrzy skreślić.

(Gdy sprawa przechodzi po raz drugi lub trzeci do instancji odwoławczej, poprzednią sygnaturę teje instancji należy przekreślić na ukos czerwonym atramentem).

Sygn. akt Ns 292/62

C. n. s. l.

M. S. Okładka do akt cywilnych niespornych

ČWD, MS, Cns okl. 1. zam. Nr 1733/Wa
WDA, 584, 25.2.59 100.000 E4x2

JPN Wr 87/428

Okładka akt dotyczących Stanisława Kulakowskiego (sygn. IPN Wr 87/428)

Kulakowski Stanisław
Kluczbork

ul. Prochowskiego 14/3.

Nr: 290/62
Sygn. 210
Sąd Powiatowy
w Kluczborku
dnia 14.10.1962

IPN Wr

70
Sądu Powiatowego
w Kluczborku

Upewniam się, że powyższe dane są prawdziwe.
W sprawie prośbę o przeprowadzenie czynności sądowej
Kulakowskiego Stanisława, syna Emila i Marii
z d. Hrabowskiej, urodzonego dnia 18.1.1893r.
w Kąkulewicach pow. Proszynice woj. tarnobr.,
ostatnio zamieszkałego w Olchowie pow. Proszynice
zamieszkałego w 1939r. do miasteczka L.S.P. 2, sędzi
ostymańskim ostatniej rejestracji lichozary
w 1940r. z miejscowości Ostaszów.
Prośbę o powyższe wydatki moje sprawy.

Kulakowski Stanisław



Skasowano na
kwotę 50 zł

14.10.62 g. 13
kwerenda: m. k.

14.10.62

8/11 wiersz o opł. 50 zł

Wniosek o uznanie za zmarłego Stanisława Kulakowskiego (sygn. IPN Wr 87/428)

Postanowienie

Dnia 30 maja 1963 r.

Sąd Powiatowy w Kluczborku Wydział Cywilny
w osobie Sędziego K. Zachariasiewicza

w obecności Protokolanta G. Sikory

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 1963 r.

na posiedzeniu niejawnym

wniosku Kornelii Kułakowskiej zam. w Kluczborku, ul. Kochanowskiego 14/3

o uznanie Stanisława Kułakowskiego
za zmarłego

POSTANAWIA:

Stanisław Kułakowski - rolnik

(imię lub imiona i nazwisko oraz zawód)

posiadającą przynależność państwową polską

(jeżeli nie jest polską)

zamieszkały ostatnio w Nięborku, pow. Kopiczyńce

urodzony w Wasylkowcach dnia 18.I.1893 r.

(dzień, miesiąc i rok lub przypuszczalny wiek)

syna (odbr.) Emila Kułakowskiego

(imię i nazwisko, a jeżeli żyje także zawód ojca zaginionego-cj)

zamieszkały w nieżyjącego

(jeżeli żyje)

oraz Marii zd. Hrankowska

(imię i nazwisko, a jeżeli żyje także zawód matki zaginionego-cj)

zamieszkały w nieżyjącej

(jeżeli żyje)

męża Kornelii Kułakowskiej zd. Luboeka

żonę

(imię i nazwisko, a jeżeli żyje także zawód współmałżonka)

zamieszkały w Kluczborku, ul. Kochanowskiego 14/3

(jeżeli żyje)

uznać za zmarłego oznaczyć chwilę jego śmierci na dzień

2 grudnia 1940 r.

(dzień, miesiąc i rok oraz godzina)

IPN Wr

Postanowienie sądu o uznaniu
Stanisława Kułakowskiego za zmarłego
(sygn. IPN Wr 87/428, s. 1)Uzasadnienie do postanowienia sądu o uznaniu
Stanisława Kułakowskiego za zmarłego
(sygn. IPN Wr 87/428, s. 2)

UZASADNIENIE

Na podstawie zeznan wnioskodawczyni i świadków Elżbiety Karczewskiej i Franciszka Czajkowskiego Sąd ustalił, że Stanisław Kułakowski został we wrześniu 1939 r. po wro-
czeniu wojsk radzieckich wywieziony do ZSRF i od grudnia 1940 r. nie ma o nim żadnej wiadomości.

Dnia 18 grudnia 1962 r. dokonano ogłoszenia o wszczęciu niniejszego postępowania, a wobec upływu terminów przewidzianych w art. 17 przep. ogóln. prawa cywilnego i art. 7 dekr. z dnia 29.VIII.1945 r./Dz.U. r. 48 poz. 226/ z późniejszymi zmianami, należało postanowić jak wyżej.

Sędzia
/-/ K. Zachariasiewicz

I Zarządzenie:

1) odpis postanowienia z uzasadnieniem doręczyć

wnioskodawczyni

2) akta sprawy przedłożyć po upływie 3-ch tygodni od doręczenia
odpisów postanowienia uczestnikom.

Sędzia

II Zarządzenie:

Odpis prawomocnego postanowienia przesłać Urzędowi Stanu Cywilnego w Warszawie, Śródmieście.

Sędzia

IPN Wr

W dokumentach z 1960 r. na łączną liczbę 26 j.a. znajdują się dwie sprawy dotyczące polskich wojskowych ofiar wojny i tyleż samo ofiar cywilnych. W przypadku Niemców w aktach jest mowa o ośmiu żołnierzach i czterech cywilach. Na wyróżnienie zasługują akta, dotyczące Józefa Adamowa urodzonego w Wierzchowcu powiat Trembowla. Okazuje się, że został on aresztowany przez Niemców i wysłany na roboty przymusowe do lagru nr 5 w Auschwitz-Monowitz, gdzie w 1945 r. wszelki ślad po nim zaginął³⁰.

Rok 1961 przynosi stosunkowo niewielką ilość spraw, liczącą zaledwie dziewięć teczek. Z tego dwie sprawy dotyczą cywilnych ofiar wojny wśród Polaków. Teczki odnoszące się do ofiar niemieckich są z 1961 r. cztery, w tym trzy dotyczą żołnierzy.

Jeśli chodzi o 1962 r., to w zasobie archiwalnym opolskiej Delegatury IPN znajduje się piętnaście tomów akt, z czego siedem dotyczy ofiar wojny. Wśród nich wyszczególnić należy akta w sprawie o uznanie za zmarłego Stanisława Kułakowskiego. Został on w 1939 r. zabrany do niewoli w ZSRR, a ostatnia wiadomość od niego pochodziła z grudnia 1940 r. z Ostaszkowa³¹. Jak nietrudno się domyślić, w uzasadnieniu do postanowienia o stwierdzeniu zgonu nie ma informacji o miejscu i okolicznościach śmierci wspomnianego Stanisława Kułakowskiego. W zamian za to możemy przeczytać, że ww. zginął w ZSRR, a datę jego śmierci wyznaczono na 2 grudnia 1940 r.³²

Kolejny rok przynosi 21 j.a., z tego czternaście odnosi się do ofiar wojny wśród osób o przynależności państwowej niemieckiej. W aktach tych napotykamy trzy przypadki osób cywilnych, internowanych w lutym 1940 r. w łagrach sowieckich. Byli to Jan Smolin – wysłany do Dniepropawłowska³³, oraz Jan Dzierżon³⁴ i Teodor Wodara *vel* Winkler³⁵ – wywiezieni na Zaporozże. Wszystkie te osoby zmarły po maju 1945 r. w sowieckich obozach.

W omawianym zbiorze znajduje się także sprawa potwierdzająca fakt osadzania przez NKWD osób cywilnych w byłych hitlerowskich obozach koncentracyjnych. We wniosku do sprawy niespornej Jana Szuberta (Schuberta) można przeczytać m.in., że został on w czerwcu 1945 r. aresztowany i osadzony w Buchenwaldzie, gdzie zmarł w 1947 r.³⁶

Ostatnim rocznikiem, w którym znajduje się większa ilość akt spraw uznania za zmarłego w powiecie kluczborskim, przechowywanych w Delegaturze IPN w Opolu, jest rocznik 1966. Zachowały się 23 j.a. wytworzone w ciągu tego roku. Ofiar wojny w świetle tych akt jest 24, a pięć osób zmarło śmiercią naturalną. Wytłumaczeniem przewagi liczby ofiar nad liczbą spraw jest fakt, że w aktach na nazwisko Maria Pielot znajdują się cztery wnioski uznania za zmarłego. Dotyczą one wspomnianej już Marii Pielot, jej dwóch córek – Ruty (7 lat) i Elzy (11 lat) oraz syna Helmuta (14 lat). Wszyscy oni zostali rozstrzelani w dniu 4 marca 1945 r. w miejscowości Biadacz w powiecie kluczborskim przez żołnierzy sowieckich pod pretekstem udzielania pomocy partyzantom, a ich gospodarstwo spalono³⁷. Podobną sytuację podwójnego wniosku napotykamy w aktach, opisujących okoliczności śmierci braci

³⁰ AIPN Wr, 87/392.

³¹ AIPN Wr, 87/428.

³² *Ibidem*. Informacja o losie Stanisława Kułakowskiego jest dostępna na stronie internetowej Ośrodka Karta (<http://www.indeks.karta.org.pl>). W Indeksie Represjonowanych figuruje tu następujący zapis: „Kułakowski Stanisław ur. 1894, obóz – Ostaszków, mord – Twer”. Natomiast pewien zapis nazwiska: „Kuła... wachm. (LZK) – Kuła *vel* Kułakowski” widnieje w rozdziale poświęconym ofiarom katyńskim w opracowaniu *Lista katyńska...* s. 105.

³³ AIPN Wr, 87/437.

³⁴ AIPN Wr, 87/447.

³⁵ AIPN Wr, 87/449.

³⁶ AIPN Wr, 87/430.

³⁷ AIPN Wr, 87/453.

Antoniego i Tomasza Kinderów, służących w armii niemieckiej. Z akt tych dowiadujemy się, że Antoni zginął w 1944 r. na froncie wschodnim, a jego brat Tomasz zginął w 1943 r. pod Leningradem³⁸.

Począwszy od 1967 r., ilość zachowanych akt Sądu Powiatowego w Kluczborku, przechowywanych w Delagaturze IPN w Opolu zaczyna się zmniejszać. Na 1967 r. przypada już tylko osiem spraw, z czego siedem dotyczy ofiar wojny. Z 1968 r. spraw niespornych zachowało się dziewięć, w tym siedem odnoszących się do osób, które zginęły lub poniosły śmierć na skutek działań wojennych. Z roku następnego są to już tylko dwie ofiary wojenne, natomiast w aktach z 1970 r. są cztery takie przypadki. Okres między 1971 r. a 1974 r. przynosi 15 j.a., związanych z ofiarami drugiej wojny światowej (sześć z 1971 r., jedna z 1972 r., pięć z 1973 r. i trzy z 1974 r.). Interesująca jestteczka dotycząca Stanisława Dyńskiego z 1972 r. Z treści wniosku wiadomo, że ww. został w październiku 1939 r. wywieziony przez Niemców z Częstochowy do KL Dachau, a następnie transportem z 13 grudnia 1940 r. przekazany do KL Auschwitz, gdzie zmarł 26 czerwca 1942 r.³⁹

Z lat 1977–1987 zachowało się tylko sześć j.a., z czego pięć dotyczy ofiar drugiej wojny światowej.

Na koniec należy również wyjaśnić, skąd się bierze tak duża dysproporcja w prezentowanych przykładach pomiędzy liczbami cywilnych ofiar wojny i wojskowych. Wynika ona z faktu, iż w przypadku akt spraw uznania za zmarłego osób, które zginęły lub zginęły na frontach drugiej wojny światowej, okoliczności i miejsca zgonu są w wielu przypadkach niemożliwe do określenia. W przeważającej liczbie wniosków do spraw niespornych rodziny poległych podawały informacje o tym, w którym roku dany żołnierz został powołany do wojska, a w którym poszedł na wojnę i wszelki ślad po nim zginął. Bardzo często z informacji (np. na podstawie ostatniej listownej wiadomości) zawartych w aktach, dotyczących wojskowych ofiar wojny, można jedynie domyślać się miejsca i czasu zgonu. W związku z powyższym sąd, orzekając o zgonie stwierdzał, że dana ofiara zmarła np. na froncie wschodnim, a za datę śmierci przyjmował 9 maja 1945 r.

Z uwagi na znaczną ilość akt spraw uznania za zmarłego w artykule przytoczono te, które wydają się najciekawsze i najdokładniej określają miejsce i okoliczności zgonu ofiar drugiej wojny światowej. Liczba 524 j.a. nie wyczerpuje wszystkich tego typu przypadków w powiecie kluczborskim. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest fakt, że wielu z potencjalnych wnioskodawców opuściło Śląsk Opolski, uciekając przed zbliżającym się frontem lub w okresie powojennym nie przeprowadziło spraw niespornych dotyczących swoich bliskich.

³⁸ AIPN Wr, 87/462.

³⁹ AIPN Wr, 87/513.